Łódź, 4 | I 1910 r.

№ 2.

Rok XIII.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Tytusa B.
Sr. św Telesfora B
Czw. **Trzech Króli.**
Piąt. św. Lucyana
Sob. św Seweryna.
Niedz. św. Marcyanny.
Pon. św. Agatona P.

Wschód sł.: godz. 8 m. 13
Zachód sł.: godz. 3 m. 57
Dług. dnia godz. 7 m. 44

Cena prenumeraty:
W ŁODZI:
Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:
Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70
ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcya
w Łodzi,
ul. Przejazd № 8.
Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, illustrowany

Wtorek, dnia 4 stycznia 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane" na 1-szej stronicy 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Teatr Polski Cegielniana 63.

Jutro po cenach najniższych

„Dom otwarty" bardzo wesoła komedya Michała Bałuckiego. Początek o godz. 7½ wieczorem.

2309

Są natychmiast do sprzedania:

1) parowa maszyna z kondensacyą, kołem rozpędowem linowem i wentylowym rozdziałem pary o 300 HP siły dla pary i 6½ atm.

2) *parowa maszyna „Compound"* z kondensacyą, kołem rozpędowem pasowem i wentylowym rozdziałem pary o 60 HP siły dla pary i 8 atm.

3) 2 kotły Steinmüllera o 70 m² PO. i 9 atm. ciśnienia

4) 1 kocioł walcowy o 40 m² PO. i 6 atm. ciśnienia 13-2

w Akcyjnem Towarzystwie KAROLA SCHEIBLERA w Łodzi.

Fabryka Wyrobów Platerowanych i Srebrnych 84 próby

„Józef Fraget"

w Warszawie, ul. Elektoralna № 16,

po gruntownej przebudowie i rozszerzeniu swego magazynu

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 69,

poleca swe wyroby Sz. Odbiorcom. 5-3

Sarga

KALODONT

Niezbędny krem do zębów

Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

541-30

Wina Chasta

Patrz str. 8. 4240d

Rok 1909.

Co nam przyniósł rok 1909? Jakie nadzieje wróży nam jego następca, rok 1910? Oto pytania, jakie zadajemy dziś sobie w dziedzinie życia narodowego, publicznego i prywatnego. I tu przejawia się charakterystyczna cecha natury ludzkiej: optymizm. Zamykając rachunki roku ubiegłego, który nam przyniósł przeważnie zawody i zmartwienia, mimo to zwracamy się do jego następcy z temi samemi nadziejami, któremi witaliśmy rok miniony. I ten optymizm, tak niezbędny w ciężkiej walce życiowej, znajduje swój piękny tradycyjny wyraz w życzeniach noworocznych...

Nie jest to tylko czczy objaw konwenansu towarzyskiego, lecz wyraz wiary w lepszą przyszłość — wiary, bez której każda praca byłaby bezpłodną.

A teraz rzućmy okiem poza siebie... Co przyniósł nam ubiegły rok 1909 w naszem życiu narodowem i politycznem? Pytanie to tembardziej nabiera treści, że żyjemy obecnie w czasach, obfitujących w doniosłe wydarzenia. Niestety, narodowi polskiemu rok ubiegły zgotował nowe ciosy i nowe rozczarowania.

System pruski w minionym roku mniej przeciwko polakom wytoczył nowych środków, i to takich, które w całym świecie cywilizowanym wywołują zdumienie i oburzenie. Raz dlatego, że nie można ostatecznie co rok ukuć przeciwko polakom czegoś w rodzaju prawa wywłaszczenia lub paragrafu językowego, a powtóre z tej przyczyny, że zarówno rząd pruski, jak rząd niemiecki, inne, i to bardzo wielkie przezwyciężać musiał trudności, a mianowicie w dziedzinie finansowej.

Hazardowa polityka wewnętrznej kolonizacyi na ziemiach polskich i tak już odbijać zaczyna się na skórze tych, którzy dotąd główną jej byli ostoją i dźwignią; podniecone w niezdrowy sposób łakomstwo kolonistów zaczyna przybierać rozmiary, dające wiele do myślenia pruskim junkrom. Domaganie się Związku rolników, by rząd faworyzował na „kresach wschodnich" nietylko drobną kolonizacyę niemiecką, ale średnią i większą niemiecką własność ziemską, dalej stanowisko Związku rolników i konserwatystów wogóle w sprawie reformy finansów Rzeszy przyśpie-

szyło powstanie niemieckiego Związku chłopskiego, na którego sztandarze wypisane wyraźnie hasło walki z wielką własnością ziemską. Jaki będzie dalszy rozwój tego ruchu, niewiadomo, że jednakowoż nabawi «grafów i baronów» pruskich wiele bólu głowy, to zdaje się nie ulega wątpliwości.

Jeżeli system pruski w minionym roku mniej przeciwko nam wytoczył nowych wielkich środków, nie ma to oczywiście znaczyć, jakoby system antipolski nie był uczynił żadnych kroków naprzód. Z dziedziny ustawodawczej należy zanotować artykuł 15 ustawy o lepszem uposażeniu duchownych katolickich, który to artykuł zawiera prawo wyjątkowe przeciwko duchowieństwu archidyecezyi gnieźnieńskiej i poznańskiej, oraz dyecezyi chełmińskiej; datki, przewidziane nowym projektem, mają z reguły otrzymywać wszyscy proboszczowie dyecezyi, jednakowoż pozbawieni przez ministra datków mają być ci proboszczowie, którzy „zakłócają porządek w państwie oraz spokojne współżycie żywiołu polskiego z niemieckim przez czyny wrogie państwu i niemczyźnie." Z dziedziny znów sądownictwa przypominamy tu wyrok, orzekający, że podawanie na godłach publicznych nazwy ulicy w języku polskim (choćby obok niemieckiej nazwy) sprzeciwia się przepisom o porządku publicznym. Z pomiędzy administracyjnych ostatecznie środków wskażemy tu na zamknięcie wyższego zakładu naukowego pp. Danysz.

W drugiej połowie stycznia wystąpiło Koło polskie w Berlinie z interpelacyą w sprawie paragrafu językowego i jego nadużywania szczególnie w zastosowaniu do publicznych zebrań polskich organizacyj zawodowych; interpelacya nie odniosła skutku, boć większość ówczesnego parlamentu była tą większością, która ukuła paragraf językowy, ale interpelacyę omawiano bądź co bądź przez przeciąg trzech dni. Pod koniec lutego odniosło Koło polskie poważne zwycięstwo moralne; po stosownych obradach przyjęty został przez parlament znaczną większością głosów wniosek Koła, domagający się ustawy, wedle której żadnemu obywatelowi Rzeszy nie wolno byłoby ze względu na wyznanie wiary, usposobienie polityczne lub narodowość nakładać jakichbądź ograniczeń przy nabywaniu lub sprzedaży ziemi, lub przy budowaniu mieszkań;" uchwała pozostanie oczywiście uchwałą. W samej połowie roku przyczyniło się Koło polskie do upadku księcia Bülowa i do rozbicia się rządowego bloku konserwatywno liberalnego.

W Królestwie rok zeszły przyniósł jeszcze dotkliwsze od poprzednich rozczarowania—bo nietylko zaznaczył się nowymi ciosami represyi rządowej, ale i rozwiał ostatecznie złudne nadzieje porozumienia ze społeczeństwem rosyjskiem, które ogarnął szał nacyonalizmu. Ten nacyonalizm rosyjski poszedł nawet dalej, niż rządowi działacze rusyfikacyi.

Oderwanie Chełmszczyzny, nowe ograniczenia na Litwie i Rusi—i cały szereg innych zamachów antipolskich, o których nie śniło się dotychczas urzędnikom, to rezultat Eulogiuszów, Pichnów, Bobrinskich itp. „parlamentarzystów" rosyjskich. To fakt, który właśnie najwymowniej się skrystalizował minionego roku w bankructwie neoslawizmu.

Rok ubiegły w wewnętrznem życiu Austryi zaznaczył się niezwykłem rozbujaniem antagonizmu niemiecko-słowiańskiego.

Zdawało się, że w ogniu walk narodowościowych spłonie pierwszy parlament ludowy i stworzy sytuacyę bez wyjścia. W tym nieprzerwanym, a tak pełnym niespodzianek, łańcuchu ciągłych przesileń, jakie przechodził w roku ubiegłym parlamentaryzm austryacki, Koło polskie odgrywało uciążliwą rolę pośrednika w łagodzeniu antagonizmów narodowych w państwie.

I zabiegi te nie były daremnemi. Kiedy właśnie zdawało się, że parlamentaryzm austryacki utknął w martwym punkcie, zatopiony powodzią bezpłodnej obstrukcyi, izba posłów zdobyła się na czyn, który był dawno nieziszczalnem marzeniem wszystkich poprzednich parlamentów: uchwaliła nowy regulamin, uniemożliwiający raz na zawsze obstrukcyę. A tym czynem parlament ludowy dał dowód swej żywotności—po długim okresie niemocy zamykając tak chlubnie swój roczny bilans.

W każdym razie dobra to wróżba u wrót nowego 1910 roku.

Zniesienie generał-gubernatorstw.

Sprawa generał-gubernatorstw, już od dwu lat znajdująca się na porządku dziennym, ma być już wkrótce—jak pisze p. L. Lwow w gaz. „Riecz.—załatwiona ostatecznie; właśnie ministeryum spraw wewnętrznych opracowuje obecnie specyalny referat, który przedłożony ma być radzie ministrów z początkiem r. 1910 (st. st.).

Sprawa zniesienia niektórych generał-gubernatorów mogła być przedłożona radzie ministrów już oddawna; premier jest stanowczym zwolennikiem zniesienia generał-gubernatorstw a śród ministrów również niema zbyt gorących zwolenników utrzymania wszystkich tych urzędów.

Wniosek żąda zniesienia nie instytucyi generał-gubernatorstw jako takiej, lecz tylko poszczególnych urzędów generał gubernatorskich, mianowicie: moskiewskiego, wileńskiego, kijowskiego, stepowego i niektórych innych, utworzonych w okresie poszukiwania jaknajenergiczniejszych środków w walce z t. zw. «kramołą».

Utrzymane zostaną natomiast generał-gubernatorstwa: finlandzkie, nadmorskie, nadamurskie i warszawskie, które również miało się znaleźć na liście przeznaczonych do zniesienia, czemu jednak dano spokój, mogłoby to bowiem powikłać całą kombinacyę.

Generał gubernatorstwo kijowskie, poprzednio uważane za niemożliwe do zniesienia, obecnie ma być zniesione tem chętniej, iż gubernie t. zw. południowo zachodnie uznano za zasymilowane do tego stopnia, że można tam już wprowadzić samorząd ziemski, obowiązujący w Rosyi centralnej.

Generał-gubernatorstwo wileńskie nie znalazło się jeszcze na spisie okręgów do tego stopnia «prawomyślnych», by można mu było nadać samorząd ziemski, jednakże tłumaczy się to warunkami o charakterze nie politycznym, lecz narodowościowo lokalnym. Co zaś do nastroju politycznego na Litwie, to generał gubernatorstwo to uważane jest za «najzupełniej» upokojowione.

Co do generał gubernatorstwa moskiewskiego, to doświadczenie ostatnich miesięcy wykazało, że Moskwa obchodzi się doskonale bez generał-gubernatorstwa, a ponieważ niema tam «niebezpieczeństw» narodowościowych—niema zatem zasad, by utrzymywać nadal to generał-gubernatorstwo.

Jako główny motyw, przemawiający za zniesieniem generał-gubernatorstw, wysuwana jest ta okoliczność, iż zapał rewolucyjny wygasł zupełnie, czego dowodzą raporty najpoddańsze gubernatorów ze stanu rzeczy w r. 1908; raporty te otrzymano już w Petersburgu i wszystkie też stwierdzają, że w r. 1908 ruchów rewolucyjnych ani masowych aktów przeciwrządowych nie było.

Z Petersburga.

Październikowcy zapowiadają, że w czasie świąt Bożego Narodzenia zamierzają opracować projekt zniesienia „ochrany" i przekazania jej funkcyi departamentowi policyi pod bezpośrednim kierunkiem ministeryum spraw wewnętrznych.

Izba sądowa w Saratowie skazała autora «Słownika rosyjsko tatarskiego,» Baszkira Gilbina, na 1 miesiąc twierdzy za niewłaściwe tłómaczenie niektórych słów, jak np. „manifest", o którym jest mowa, że „jest to akt woli Najwyż-

---

1)

FERDYNAND HIBBERT.

SENA.

Sceny z życia haitiańskiego.

Przekład Wiktoryi Tippenhauerowej.

I.

Alen i Menelas, wnuki senatora Jana Babtysty Renelusa Rorotte, bawili się na balkonie willi dziadka, gdy naraz jeden z nich skoczył w górę z okrzykiem radości, a drugi mu zawtórował:

— Min grand papa!

— Idzie, idzie! Dziaduś idzie!

Rorotte wszedł zziajany, spocony, nie zwracając wcale uwagi na malców, którzy mu tak hałaśliwe urządzili przyjęcie.

Pani Rorotte nadbiegła w grubym negliżu, to jest ubrana w brudny szlafrok, z włosami w nieładzie i rękawami zawiniętemi. Wyjąwszy fular z kieszeni męża, otarła mu twarz, poczem uśmiechnęła się i zapytała;

— Więc cóż, Janie. Ba?

— Poczekaj! — odsapnął Rorotte, potem zawołał:

— Andrzeju, Andrzeju!

Z głębi podwórza odezwał się donośny głos, lecz nikt nie nadchodził.

— Andrzeju! — powtórzył Rorotte. — To nie do wytrzymania! Od dwoch godzin wołam tego chłopaka! Czy to słyszane! Tylko w Haiti zdarzyć się to może! Brak szacunku! Andrzeju, panie Andrzeju! — ryknął już teraz.

Mały chłopiec, zamorusany, stanął przed senatorem.

— „Min moin oui, paraine!" (Oto jestem, ojcze chrzestny.)

Rorotte chciał mu dać w skórę, gdy pani Rorotte wmieszała się; wypchnęła chłopca za drzwi, dając mu jakieś zlecenie.

— Jakto, więc nie pozwolisz mi nawet skarcić tego łotra? Widzisz przecie, że jest ze mną za pan brat, jak świnia z pastuchą. Jeżeli nie jestem już panem we własnym domu, to powiedz mi o tem przynajmniej, bo...

— Jeżeli go wybijesz, rozgniewasz się, a gdy się rozgniewasz, będziesz chory. Dlatego wypchnęłam chłopaka — ze słodyczą tłumaczyła pani Rorotte.

Senator uznał to wyjaśnienie i spokojnie przyjął powracającego Andrzeja z parą pantofli włóczkowych w ręku, kurtką żółtą alpagową i czapeczką z czarnego aksamitu, pokrytą astrachanem.

Rorotte zdjął swój panama i zastąpił go czapeczką astrachańską. Było właśnie południe, upał straszny, słońce żarem paliło.

Ruch wielki powozów panował o tej godzinie na ulicy Bonnefoi, a w tem powietrzu jaskrawem i palącem, jak senne zjawiska przesuwały się nasze elegantki, z boa na szyi.

Rorotte zrzucił tużurek, krawat, kołnierzyk, mankiety i wdziawszy kurtkę alpagową, którą mu podała pani Rorotte, rozsiadł się wygodnie w krześle-bujaczu, przeznaczonem specyalnie dla niego, wyciągnął nogi i odetchnął.

Pani Rorotte po raz setny musiała wytłumaczyć Andrzejowi, co ma robić, gdy senator wraca do domu. Andrzej zdjął mu więc skarpetki i zastąpił je włóczkowemi pantoflami, robotą panny Matoute, córki młodszej małżenstwa Rorotte.

— Więc cóż, Janie? Ba? — zagadnęła pani Rorotte.

— Więc, moja droga, wszystko dobrze. Zresztą, znasz mnie, dzieckiem nie jestem. Mogę ci tylko powiedzieć, że będę wybrany, spać o to mogę spokojnie.

— Aj, aj, aj! Czy można być w tym kraju pewnym czego! — odparła pani Rorotte.— Każdy ci przyrzeknie, a potem...

— Najpierw nie należę do ludzi, którzy zwracają się do każdego.

A potem, nachylając się do żony, dodał, mrużąc oczy:

— Jestem zapisany na „małej liście",

— Ach, czemuś mi tego zaraz nie mówił.

— Znasz mnie przecież i dziwię się, żeś była niespokojna. Ja rozmawiam w takich razach „z jednym tylko człowiekiem". To też, gdy coś powiem, to się i stanie.

Pani Rorotte uśmiechnęła się i uspokojona, poszła do kuchni przypilnować jakiejś potrawy, którą własnemi rękoma przygotowywała dla męża.

Rorotte tymczasem, zamyślony, patrzył przed siebie, patrzył, nic nie widząc, nie widząc nawet Alena i Menelasa, którzy spoglądali nań zdumieni. Zwrócił wreszcie na nich uwagę, zbudzony ze swych rozmyślań kłótnią malców.

— Panie Alenie, chodź tu, usiądź i nie rusz się z miejsca! — zawołał, wskazując krzesło przy sobie. Potem znów zapadł w zadumę.

(d. c. n.)

szej, wydawany przez Monarchę na korzyść narodu lub też naodwrót."

Z rozporządzenia naczelnika w Petersburgu zawieszone zostało wydawnictwo dziennika „Nowyj Dień" i właścicielowi pisma odebrano koncesyę.

Dzienniki zapewniają, że stanowisko ministra sprawiedliwości, Szczegłowitowa, wzmocniło się znacznie w ostatnich czasach, po głośnych jego wystąpieniach w Dumie państwowej, i o dymisyi jego przestano już zupełnie mówić.

W połowie b. m. ma udać się do Paryża minister skarbu, Kokowcew, w celu porozumienia się z przedstawicielami grupy finansistów angielskich w sprawie nowej pożyczki rosyjskiej.

Podróżnik polak.

Dr. Jan Czekanowski odbył olbrzymią podróż po środkowej Afryce. Należał on do wyprawy księcia Meklemburskiego, w której przyjęło udział szesciu ludzi o najróżnorodniejszych specyalnościach, między nimi Czekanowski jako antropolog i etnolog.

Przypłynąwszy do portu Mombassy w kolonii angielskiej Ugandy, udał się nasz podróżnik koleją do jeziora Victoria, skąd statkiem przejechał jezioro Ukerewe do Bukopy, dalej już piechotą przebył 7,000 kilometrów.

Wyruszywszy w 1907, wrócił do Europy dopiero w końcu 1909 roku. W ciągu tej wędrówki rodak nasz zrobił 37 słowników narzeczy różnych szczepów murzyńskich. Zbiory etnograficzne do studyum kultury plemion afrykańskich liczą przeszło 2,000 numerów.

Fenomenalne wprost są wyniki badań antropologicznych Czekanowskiego. Zdołał on zmierzyć 4,500 jednostek (na dokonanie jednego pomiaru potrzeba około 20 minut), oraz zebrać 1017 czaszek murzyńskich. 700 zdjęć fotograficznych i kilkadziesiąt odlewów gipsowych uzupełniają bogaty plon młodego badacza. Podobnych *rezultatów nie miał* dotąd żaden podróżnik podzwrotnikowy.

W uznaniu zasług Czekanowskiego został mu wręczony medal pamiątkowy, order „Gryfa" od księcia Meklemburskiego i „ordre de la Couronne" od króla belgijskiego.

Ostatnio „Imperatorskoje Obszczestwo Liubitelej Jestiestwoznania" wybrało go w skład swych rzeczywistych członków.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Dobromira. Jutro Włastybora.

TEATR POLSKI. (Cegielniana 63). Dziś „Jadzia", komedya A. Mankowskiego. (Ceny zniżone). Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Dom otwarty", komedya M. Bałuckiego, po cenach najniższych, Początek o godz. 7 min. 30 wieczorem

ZEBRANIE. Jutro (w lokalu zarządu) nadzwyczajne zebranie akcyonaryuszów Tow. akc. Leonhardt, Woelker i Girbardt.

ODCZYT. Jutro (w sali pracowników handlowych, Długa 45) p. Jerzy Kurnatowski wygłosi odczyt na temat „O istocie demokracyi."

BAL. Jutro (w sali koncertowej Vogla, ul. Dzielna) Bal studencki na rzecz kasy niezamożnych studentów-królewiaków, kształcących się na wszechnicach w Cesarstwie Początek o godz. 8 wieczorem

ZABAWA. Jutro (w Białej sali Manteufla) zabawa taneczna p. n „Powitanie karnawału" na rzecz szwalni przy „Kole panien".

CHOINKA. Dziś w Białej sali Manteufla „Choinka" dla dzieci i młodzieży na dochód Tow. opieki szkolnej. Początek o godz. 4 po poł.

KRONIKA.

(a) **Tow. przemysłowców gub. Król. Polskiego.** Organizuje się w Łodzi oddział Towarzystwa przemysłowców gubernij Królestwa Polskiego, mającego na celu obmyślenie środków, dążących do pomyślnego rozwoju interesów przemysłowych, współdziałanie w uregulowaniu stosunków między pracobiorcami a pracodawcami, ogłaszanie konkursów, urządzanie wystaw, muzeów, zakładanie szkół dla robotników, wydawanie dzieł i organu peryodycznego w sprawach, dotyczących przemysłu, opracowywanie danych statystycznych przemysłowych itd. Siedzibą rady i zarządu Towarzystwa — Warszawa.

Członkiem może być każdy właściciel przedsiębiorstwa przemysłowego, jego pełnomocnik lub dzierżawca. Co do prawa głosu członkowie dzielą się na 5 kategoryj, odpowiednio do wkładów od 100 do 500 rubli.

(—) **W sprawie wystawy odeskiej.** Na wystawie odeskiej wre robota przygotowawcza, a niebawem zacznie się lokowanie wystawców.

Wobec tego reprezentant komitetu tej wystawy na Królestwo Polskie, p. M. Talikowski, zwraca się do firm polskich, które mają zamiar wziąć udział w wystawie, aby przyśpieszyły wybór i zajęcie miejsc, gdyż później będą musiały zadowolić się tylko takiemi miejscami, które będą niezajęte.

Przytem należy zaznaczyć, że o ile w wystawie weźmie udział większa liczba firm z Królestwa Polskiego, to do składu «jury» należeć też będą przedstawiciele przemysłu polskiego gałęzi wystawianych.

(x) **Wystawa etnograficzna.** We Lwowie powzięto myśl urządzenia w czerwcu r. b. wielkiej wystawy etnograficznej, obrazującej życie ludu i jego stan kulturalny na całym obszarze ziem polskich.

Na pełny obraz rodzimej kultury składają się zarówno dane, dotyczące trybu życia, obyczajów, stanu ekonomicznego i oświaty ludowej, jako też okazy, charakteryzujące cechy i odrębności lokalne.

Materyału gotowego w muzeach i zbiorach prywatnych posiadamy bardzo niewiele i dlatego polskie Towarzystwo krajoznawcze podjęło inicyatywę zebrania możliwie najliczniejszych okazów i danych, odnoszących się do Królestwa Polskiego i w tym celu zwraca się do ogółu z prośbą o poparcie jego usiłowań. Deklaracye z zapowiedzią współudziału należy nadsyłać pod adresem polskiego Towarzystwa krajoznawczego w Warszawie, ulica Jerozolimska № 29, do dnia 1 lutego r. b. Okazy do dnia 1 maja r. b. Koszty wysyłki okazów z Warszawy do Lwowa ponosi komitet wystawy.

(h) **Bałuckie Tow. wzajemnego kredytu** zamknęło na Nowy Rok rachunki obrotami przeszło 600,000 rb. Jak na początek, taki obrót należy uważać za nader korzystny i zapowiadający pomyślną przyszłość Towarzystwu.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów szewckich.** — Wczoraj, po Mszy św., odprawionej w kaplicy Dobrego Pasterza na Bałutach na intencyę Zgromadzenia majstrów szewckich, o godz. 2 po poł. przy ul. Piotrkowskiej № 9 odbyło się zebranie majstrów. Załatwiono parę spraw bieżących, zapisy i wypisy uczniów, przyjęto kandydatów na majstrów.

(x) **Ze stow. selfaktor majstrów.** W nadchodzącą sobotę, o godz. 7 wieczorem w lokalu Stow., Mikołajewska № 91, odbędzie się miesięczne zebranie członków.

Z powodu niewpłacania składek miesięcznych 17 osób wykreślono z listy członków.

(a) **Zgromadzenie czeladzi szewckich.** W lokalu przy ulicy Południowej № 6 odbyło się pod przewodnictwem starszego czeladnika, p. F. Prosniaka, przy udziale 25 członków, kwartalne zebranie, na którem przyjmowano składki członkowskie oraz w poczet członków zapisano jednego kandydata. Do kasy wpłynęło 12 rubli, wydatkowano 2 rb. 45 kop. Sprawozdanie kasowe za rok 1909 wykazało: w dochodach 260 rubli 45 kop., w wydatkach zaś 228 rb. 58 kop., zysku osiągnięto 31 rb. 87 kop. Łącznie więc z remanentem z lat poprzednich kasa rozporządza sumą 336 rb. 76 kop., która ulokowana jest w Towarzystwie pożyczkowo oszczędnościowem.

Z okazyi 80 letniego jubileuszu cechowego, zebrani uchwalili, aby wszystkim czeladnikom fachowym, którzy z powodu nieopłacania składek przez rok jeden przestali należeć do cechu, umorzyć zaległości i przyjąć ich za opłatą jednego rubla. Zapisy przyjmowane będą do 1 lipca r. b.

Czeladnikom, zalegającym w opłacie składek od lat kilku, dozwolonem zostało spłacać ratami zaległość wraz ze składką za rok bieżący, aby tym sposobem mieli prawo do zapomóg.

Postanowiono, aby w razie choroby członków wydawac w ciągu 4 ch tygodni po 2 ruble tygodniowo. zamiast 1 rb. 50 kop., a w następnych tygodniach, przy przedłużeniu się choroby, po 1 rb. tygodniowo; na pogrzeby zas 25 rubli, zamiast dotychczasowych 12 rb.

Uchwalono zwrócić się z odezwą piśmienną do pp. majstrów cechowych, aby przyjmowali do pracy czeladzi z gospody, oraz zaagitować wśród czeladników, aby zapisywali się do cechu.

Z powodu ustąpienia podstarszego p. G. Grochali, wybrano jednomyślnie na jego miejsce p. Ludwika Langego. Do komisyi rewizyjnej powołano p. Bolesława Górkiewicza.

(—) **Kara prasowa.** Redakcyę „Gońca" skazano administracyjnie na 500 rubli kary za wydrukowanie artykułu, „dążącego do podkopania wiary w sprostowanie, otrzymane od instytucyi rządowej z powodu pomieszczonych artykułów o nadużyciach w zarządzie miejskim".

(h) **Z pól.** Rolnicy narzekają, że z powodu tak ciepłej zimy i ciągłych deszczów oziminy wegetują, co wpływa szkodliwie na przyszły plon. W miejscach wyżej położonych ziemia jest tak luźna, że można swobodnie orać. Złe drogi utrudniają dostawę kartofli do gorzelni i krochmalni, a buraków do cukrowni.

(c) **Z kolei łódzkiej.** Władze żandarmeryjne zażądały od władz kolejowych, aby niższego oficyalistę, który był wagowym przy ekspedyowaniu bagażu, p. A. Pieńkowskiego, za rozpowszechnianie i potajemną sprzedaż loteryi nielegalnej, usunąć z zajmowanego stanowiska.

P. A. Pieńkowski został natychmiast zwolniony, a sprawę skierowano na drogę sądową.

(a) **Gratyfikacya.** Dyrektor kolei fabryczno-łódzkiej, inżynier W. Knapski, na skutek przyznania przez radę zarządzającą gratyfikacyi urzędnikom, polecił wszystkim naczelnikom wydziałów sporządzić listy pracowników z wykazem miesięcznej płacy.

Wypłacenie gratyfikacyi nastąpić ma w przyszłym tygodniu, natychmiast po zatwierdzeniu listy przez radę zarządzającą w Warszawie.

(h) **Z kolei.** Dyrektor kolei warszawsko-wiedeńskiej wydał okólnik do służby, kładąc nacisk, aby z rannymi obchodzono się umiejętnie, przenoszono ich na noszach i podawano jaknajśpieszniej pomoc lekarską.

(a) **Osobiste.** Urzędnik do szczególnych zleceń przy saratowskiej izbie skarbowej, rad. tyt. Połozow, mianowany został rozporządzeniem ministra skarbu pomocnikiem inspektora podatkowego III rewiru m. Łodzi.

(—) **Precz z syonizmem.** Ministeryum spraw wewnętrznych poleciło gubernatorom rozciągnąć nadzór nad towarzystwami i organizacyami żydowskiemi, powstającemi na mocy czasowych przepisów o stowarzyszeniach i związkach, ponieważ w wielu z takich towarzystw uprawiana jest propaganda i działalność syonistyczna.

(a) **Cykliści-turyści.** Komitet dochodów niestałych Tow. cyklistów-turystów zwołuje dziś o godz. 8 wieczorem, w lokalu własnym (Mikołajewska № 40) posiedzenie, w celu rozważenia i ułożenia programu zabaw podczas tegorocznego karnawału. Pożądany jest jaknajliczniejszy udział członków komitetu.

(x) **Zebranie czeladzi rzeźniczych** z przyczyn od zarządu niezależnych nie odbyło się onegdaj.

Powtórne zebranie odbędzie się w przyszłą niedzielę, dnia 9 stycznia r. b., o godz. 3 po południu w lokalu gospody przy ul. Juliusza 13.

(x) **Wydawnictwo kalendarza „Czas"** z powodu wzmianki we wczorajszym numerze umieszczonej, wyjaśnia, iż taryfę domów zaczęło drukować w sierpniu, zmiany zatem, jakie w czasie druku kalendarza zaszły, nie mogły być już w tym roczniku uwzględnione. Umieszczenie zaś zmian na oddzielnej kartce, jak to redakcya „Rozwoju" w roku ubiegłym wykazała, okazało się niepraktycznem. Należy jeszcze nadmienić, że nie każda zmiana właściciela domu natychmiast notowana jest w Tow. kredytowem m. Łodzi. Nierzadko upływa wiele miesięcy, nim przepisanie tytułu własności w hypotece nastąpi. Nprz. realność przy ul. Dzielnej pod № 30, zmieniła właściciela około 10 miesięcy temu, na tablicy domu widnieje jednak w dalszym ciągu nazwisko poprzedniego właściciela.

(—) **Kary na agentów emigracyjnych.** Z polecenia general-gubernatora warszawskiego zesłano z miejscowości pogranicznych Królestwa Polskiego mnóstwo tajnych agentów emigracyjnych, którzy działali głównie w gubernii suwalskiej.

Punktem centralnym tajnej organizacyi, było miasto Maryampol, gdzie mieściła się cała sieć kantorów emigracyjnych.

Wielu potajemnych agentów uwięziono, wieśkło.

(h) **Z kolei.** Z powodu przypadających świąt Bożego Narodzenia st. st. ekspedycye towarowe na kolejach nieczynne będą w piątek przez dzień cały.

(x) **Wyjaśnienie.** Artykuł „O żonę", pomieszczony w № 251 „Rozwoju", wymaga następującego sprostowania:

Rzecz się miała tak. W. K. szedł w towarzystwie swego przyjaciela M. K. ulicą Nawrot i rozmawiali ze sobą. I. K., krawiec, idąc nieznacznie za nimi, podsłuchiwał ich rozmowę. Będąc w stanie nietrzeźwym, widocznie I. K. fałszywie zrozumiał rozmowę, przyczepił się do nich, zaczął robić najpierw wyrzuty, a potem ubliżać słownie W. K.

W całem tem zajściu ani jednem słowem W. K. nie ubliżył żonie I. K.

(a) **Kot wściekły.** Onegdaj, z jednego z domów przy ul. Łąkowej, wybiegł na ulicę Milsza kot wsciekły i pokąsał dwóch przechodniów: Zygmunta Piekarskiego i Aleksandra Kolińskiego, około domu № 42; następnie pogryzł trzech psów. Chorych niezwłocznie odesłano do magistratu łódzkiego, który odesłał Piekarskiego i Kolińskiego do lecznicy d-ra Palmirskiego w Warszawie.

Po stwierdzeniu przez lekarza weterynaryi p. Warrikowa, że pokąsane psy dotknięte zostały wodowstrętem, natychmiast je zabito; kota wściekłego zabił strażnik policyjny.

(x) **42 świadków** stanąć ma dnia 4 kwietnia bieżącego roku przed delegacyą Sądu okręgowego piotrkowskiego w sprawie zabójstwa 6 katolików, popełnionego przez maryawitów podczas krwawego starcia w Strykowie 1905 r. Sprawa będzie sądzona w Pabianicach.

(h) **Napad i grabież.** W piątek wieczorem w Chojnach przy ul. Kostki, do sklepu rzeźnika Hintza, weszło dwóch drabów, uzbrojonych w drążki żelazne i pod groźbą tych, zabrali z szuflady około 60 rubli.

Rabunek spostrzegli dwaj synowie Hintza oraz jego żona, którzy wybiegli ze sklepu, wskutek czego wywiązała się bójka, w czasie której napastnikom przybyło na pomoc jeszcze dwóch drabów od strony podwórza.

Po silnej utarczce trzech z napastników zbiegło, czwartego zdołano zatrzymać i oddać w ręce policyi.

Po sprawdzeniu okazało się, że zatrzymany został Antoni Kłys, którego przewieziono do oddziału dla aresztantów przy szpitalu św. Aleksandra.

Z udzielonych wskazówek przez aresztowanego, policya zatrzymała zbiegłych trzech rabusiów.

W bójce otrzymali dość silne rany syn Hintza Adolf i żona Hintza.

Na polu znaleziono 15 rubli, porzucone przez rabusiów.

— (f) Wczoraj policya zaaresztowała jeszcze trzech uczestników powyższego napadu: 17-letniego Mieczysława Steina, zamieszkałego w Łodzi przy ul. Dolnej № 7, 19-letniego Józefa Karbowskiego (Wązka № 4) i 18-letniego Antoniego Dorozińskiego.

(a) **Kradzież.** Z mieszkania majstra fabryki braci Deringów p. Kowalskiego, przy ulicy Milsza nr. 58 złodzieje zabrali z komody portmonetkę skórzaną czarną z kilkunastu rublami, oraz zegarek męski.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby; jedną z nich odwieziono do szpitala Aleksandra. Wszystkim lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

(p) **Przy pracy.** Na ulicy Łagiewnickiej nr. 5 Piotr Jeske, mularz, lat 24, przy swem zajęciu młotkiem okaleczył lewą rękę; na ul. Wólczańskiej nr. 81 Maryanna Jakubowska, robotnica fabryczna, lat 34 w maszynie, przy której pracowała, okaleczyła prawą rękę; w fabryce przy ul. Benedykta nr 52 Józef Mikulski, robotnik fabryczny, lat 34, także w maszynie okaleczył prawą rękę; na ul. Łąkowej nr. 5 w fabryce Markusa Cohna Antoni Lebioda, maszynista, lat 35, smarując maszyny, w trybach okaleczył lewą rękę i na ul. Wólczańskiej nr. 15 Eli Grenert, robotnicy, lat 15, tryby maszyny okaleczyły palce u prawej ręki. Wszystkim wyżej wymienionym lekarze Pogotowia udzielili doraźnej pomocy.

— (a) Dziś, około godz. 11 rano, w fabryce przy ul. Fajfra nr. 32, robotnik, Henryk Wieze, podczas pracy uległ okaleczeniu rąk w maszynie. Pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(f) **Aresztowanie.** Policya aresztowała w jednej z restauracyi przy ul. Benedykta nr. 51, Stanisława Podgórskiego, Franciszka Markiewicza i Bolesława Orłowskiego za poranienie nożem w głowę Józefa Mikurskiego, w tejże restauracyi zamieszkałego przy ul Marysińskiej nr. 36.

(h) **Zapalenie się sadzy.** Wczoraj, o godzinie 4 min, 10 po poł., zawezwano II oddział straży ogniowej ochotniczej na Pasażu Meyera nr. 4. Po przybyciu na miejsce stwierdzono, iż palą się sadze, które ugasili kominiarze.

*

(h) **O apteki.** W Zgierzu otworzył trzecią aptekę p. Ludoborski, na zasadzie zezwolenia rady lekarskiej przy rządzie gubernialnym piotrkowskim.

Właściciele istniejących dwóch aptek w tem mieście wystąpili ze skargą do Senatu, że z powodu, iż Zgierz liczy tylko 18,000 ludności, więc podług przepisów nie może być w tem mieście otworzona trzecia apteka.

Senat wyjaśnił, że trzecia apteka w stosunku do liczby ludności nie może istnieć w Zgierzu, wskutek czego p. Ludoborskiemu aptekę zamknięto, lecz wydano mu pozwolenie na utrzymywanie składu aptecznego.

P. Ludoborski, niezadowolony z takiego obrotu rzeczy, wystąpił do rządu gubernialnego piotrkowskiego z prośbą o otwarcie w Zgierzu nadetatowej apteki. Rząd gubernialny prośbę tę z przychylną opinią przesłał do ministeryum spraw wewnętrznych, które w tych dniach zażądało opinii właścicieli już istniejących dwóch aptek, czy ci uważają za potrzebne otworzenie trzeciej apteki.

Sprawa więc cała znajduje się obecnie w ręku osób zainteresowanych, dla których nowy konkurent jest niepożądany, gdyż, jak twierdzą, dwie apteki istniejące wegetują ledwie, zwłaszcza, że wiele osób, korzystając z łatwej komunikacyi, kupuje w Łodzi lekarstwa.

W podobnych warunkach jest w Łodzi pięciu właścicieli nowych aptek, przeciw istnieniu których oponują właściciele dawniejszych aptek łódzkich.

Dziwnem się może wydawać traktowanie tej sprawy przez rząd gubernialny piotrkowski.

SZTUKA i PIŚMIENNICTWO.

(f) **Na budowę kościoła S-go Stanisława Kostki.** W czwartek o godz. 3 po poł. dane będzie w teatrze ludowym w „Apollo" przedstawienie „Syn marnotrawny" po cenach zniżonych na rzecz budowy kościoła S-go Stanisława Kostki.

Teatr polski. W piątek, 7 stycznia pójdą dwie premiery, a mianowicie „Jedna chwila" drobiazg sceniczny K. Tatarkiewicza pod reżyseryą dyr. Zelwerowicza i „Szczęście Frania" komedya w trzech aktach Włodzimierza Perzyńskiego, grana z olbrzymiem powodzeniem we Lwowie i Krakowie. Reżyseryę tej nowości prowadzi p. Bolesławski. Tytułową rolę wykona jeden z najzdolniejszych artystów naszego teatru p. Jaracz.

W sobotę 8 stycznia dwa widowiska: o 3 po południu „Dom otwarty" i o 8 min. 15 wieczorem „Jedna chwila" i „Szczęście Frania".

W niedzielę, 9 stycznia o 3 po południu (popularne) „Jadzia", o 8 min. 15 wieczorem „Jedna chwila" i „Szczęście Frania".

Wobec tego, iż najbliższa premiera literacka odbędzie się nie we czwartek, lecz w piątek d. 7 stycznia, kancelarya teatru prosi za naszem pośrednictwem wszystkich swoich bywalców premierowych, aby na tę zmianę raczyli baczną zwrócić uwagę i zawiadamia, że wszelkie abonamenty premierowe czwartkowe zachowują swą moc i znaczenie na piątek, 7 b. m.

Dyrekcyi naszego teatru udało się pozyskać dla Łodzi p. Leonarda Bończę, wybitnego artystę i reżysera teatrów krakowskiego i poznańskiego. P. Bończa, należący do najinteligentniejszych artystów młodszego pokolenia w ciągu kilku zaledwie lat pracy scenicznej, zdołał z łatwością zdobyć wybitne stanowisko, sympatyę publiczności i uznanie prasy. Artysta wystąpi po raz pierwszy w sztuce Shawa „Obłudnicy".

RAUTY i ZABAWY.

(x) **Choinka w „Harmonii".** W nadchodzący czwartek jako w uroczystość Trzech Króli, Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia" w lokalu własnym przy ulicy Południowej № 36, urządza «Choinkę» dla dziatwy członków swoich i zaproszonych gości. Na program złożą się: śpiewy chóralne, wykonane przez dziatwę i chóry Towarzystwa, deklamacye i produkcye muzyczne działwy, pochody, gry towarzyskie, tańce, obiór króla migdałowego, niespodzianki. Początek o godz. 3-ej po południu.

(x) **„Choinka".** Towarzystwo „Lutnia" urządza w dniu 9 b. m., t. j. w nadchodzącą niedzielę dorocznym zwyczajem «Choinkę» dla dzieci członków i ich rodzin. Specyalny komitet dokłada wszelkich starań, aby ta zabawa udała się pod każdym względem. Program obfity. Oprócz korowodów, tańców i innych rozrywek, urządzona będzie «zabawa w króla Migdałowego». Dzieci popisywać się będą: śpiewem, deklamacyą i grą na różnych instrumentach. W czasie spoczynku dzieci będą częstowane przez gospodynie herbatą i pączkami.

Początek zabawy o godzinie 3-ej po południu.

Wyborna orkiestra przygrywać będzie podczas całej zabawy.

(h) **Z „Liry".** Zarząd „Liry", chcąc uprzyjemnić chwile dzieciom swych członków, w czwartek o godzinie 4 po poł. w lokalu własnym urządza dla dziatwy choinkę.

Odpowiednio do uroczystości tej opracowano program.

(x) **Wieczór kolęd.** W nadchodzącą sobotę dnia 8 b. m. w lokalu własnym przy ul. Południowej № 36 Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia" urządza «Wieczór kolęd» przy współudziale trzech towarzystw pokrewnych, „Lutni", „Arfy" i „Liry". Chóry trzech towarzystw mianowicie „Lutni", „Arfy" i „Harmonii" wykonają szereg wspaniałych kolęd, pomiędzy któremi znajdą się kolędy z dawnych wieków, stanowiące zabytek historyczny, bardzo ciekawy. Po wyczerpaniu programu rozpocznie się zabawa towarzyska, urozmaicona tańcami.

Początek o godz. 8½ wieczorem.

(a) **Zarząd Tow. krzewienia oświaty** na posiedzeniu wczorajszem, w lokalu przy ul. Zawadzkiej № 17, postanowił dla pomnożenia funduszów *instytucyi urządzić raut w d. 8 stycznia o godz. 8 wieczorem w sali Stowarzyszenia pracowników* handlowych (Spacerowa № 21).

Z piśmiennictwa.

— Najrozgłośniejsze dzieło Maryi Konopnickiej „Pan Balcer w Brazylii" opuściło prasę w osobnem wydaniu. Warszawa, nakładem Gebethnera i Wolfa, 1910 (drugi tysiąc).

— Adam Szymański, autor „Szkiców", wydał nowy tom swoich opowiadań p. t. „Z Jakuckiego Olimpu", Kraków, 1910.

— „Wojna w przestworzu", H. G. Wells'a, powieść z niedalekiej przeszłości, przełożona przez Stefanię Barszczewską z 12 rysunkami. Warszawa, nakładem Gebethnera i Wolfa.

— Nakładem tejże firmy wyszło opowiadanie Jerzego Żuławskiego: „Kuszenie szatana". Warszawa, 1910.

Z SĄDÓW.

— (h) W fabryce Teitelbauma przy ulicy Przejazd № 56, pracowali nieletni Helena i Jan Kubiak w porze nocnej, co sprzeciwia się przepisom fabrycznym. Wskutek tego inspektor fabryczny pociągnął do odpowiedzialności zarządzającego fabryką Mojżesza Szepskiego, a sędzia pokoju V-go rewiru skazał Szepskiego na 25 rubli kary.

— Sędzia pokoju V rewiru m. Łodzi skazał po 10 rb. kary za nieprzestrzeganie przepisów budowlanych: właściciela fabryki przy ulicy Widzewskiej № 92, Tobiasza Białasza, budowniczego Dawida Landego, majstra mularskiego Franciszka Foluszniaka i majstra ciesielskiego Ryszarda Schultza.

— Za niestawienie się do kontroli wojskowej zostali skazani przez sędziego pokoju V go rewiru zapasowi żołnierze: Jan Zdobysz na 10 rubli kary lub 3 dni aresztu. Józef Matysiak na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu, Stanisław Kużmiński na 7 dni bezwzględnego aresztu, Władysław Rożański na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu, Wojciech Barczewski na 4 dni bezwzględnego aresztu, Michał Rzepka na 5 rb. kary lub 2 dni aresztu, Jan Kolman, Paweł Walczak, Władysław Martynowski, Franciszek Durczyński, Łukasz Gomuła i Józef Kazajda po 4 dni bezwzględnego aresztu.

Ostatnia poczta.

W tych dniach w Petersburgu pod przewodnictwem kontrolera pań twowego, Charitonowa, odbyło się posiedzenie Najwyżej zatwierdzonej komisyi, wydelegowanej do opracowania projektu do prawa o obstalunkach skarbowych i gospodarskich operacyach. Oprócz przed awcieli władz, w komisyi wzięli udział przedst iciele organizacyi handlowo-przemysłowych. Pr ze przy otwarciu posiedzenia w słowie wstępn apoznał obecnych z postępem prac przygot ych. Przedstawiciele organizacyi handlo emysłowych wyrazili życzenie ustanowienia m nego komitetu gospodarskiego z udziałem zemysłowców, który okreslałby ilość obstalunków oddawanych skarbowym zakładom przemysłowym. Pozostała część obstalunku powinna stanowić przedmiot współzawodnictwa wyłącznie między rosyjskiem zakładami przemysłowemi prywatnemi. Następnie komisya przystąpiła do rozważenia szczegółowego projektu prawa.

TELEGRAMY.

Petersburg, 3 stycznia. (P). Odbyło się tu dziś o godz. 10-ej rano uroczyste przewiezienie zwłok Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza z dworca mikołajewskiego do twierdzy petersburskiej. Wzdłuż ulic, któremi postępował kondukt, stały szpalery wojska i tłumy publiczności. Za trumną postępowali Najjaśniejszy Cesarz, książęta: Henryk pruski, Wilhelm szwedzki, królewicz grecki Mikolaj, Wielcy Książęta, minister dworu, orszak Cesarski, dygnitarze wojskowi, deputacye i przedstawiciele mocarstw obcych. Za deputacyami jechały karety żałobne. W pierwszej *Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorówna z Wielką Księżną Anastazyą Michałówną, wdową* Wielkiego Księcia meklenbursko szweryńskiego. W drugiej karecie jechały księżna Südermanlandzka, Wielkie Księżne, a w następnych również Wielkie Księżne i Księżne. Po przybyciu lawety z trumną Wielkiego Księcia, generałowie zdjęli z niej całun i buławę feldmarszałkowską, a Najdostojniejsze Osoby wniosły trumnę do soboru i ustawiły na katafalku, obitym ponsowym aksamitem pod srebrnym baldachimem. Po nabożeństwie żałobnem Ich Cesarkie Mości i Ich Cesarskie Wysokości raczyli odjechać z soboru.

Petersburg, 3 stycznia. (P). Na trumnie Wielkiego Księcia złożył dziś wieniec ks. Henryk pruski, a nadto złożono wieńce od króla serbskiego, ks. Mikolaja czarnogórskiego i wiele innych.

Szweryn, 3 stycznia. (P). Wielki książę wyjechał do Petersburga.

Sofia, 3 stycznia. (P). Bułgarska agencya telegraficzna donosi, że król Ferdynand przeziębił się podczas ostatniej wycieczki do Burgasu i z tej przyczyny musiał zaniechać zamiaru wyjazdu do Petersburga na pogrzeb zwłok Wielkiego Księcia Michała Mikolajewicza.

Antivari, 3 stycznia. (P). W pałacu w Tołopinie, w sobotę wieczorem, odbył się obiad galowy na cześć marynarzy francuskich Ks. Mikołaj wzniósł toast na cześć gości i powiedział, że ich przybycie jest dowodem sympatyi i przyjaźni ze strony Francyi. Książę żywi głębokie uczucia wdzięczności za to. Admirał Pivet odpowiedział, że jest szczęśliwy, że to pod jego dowództwem przybyły na wody czarnogórskie pierwsze okręty wojenne i że okręty innych narodów pójdą za przykładem francuzów, aby złożyć dowód poszanowania wdzięcznego charakteru narodowego czarnogórzan, ich wielkiej sławy, oraz dowód, jak wszyscy wysoko cenią wpływ polityczny księcia, który to wpływ sięga daleko po za granicę jego terytoryum.

Cetynia, 3 stycznia (P.) Prezydent Falliéres przesłał ks. Mikolajowi telegram, w którym powiedział, że rząd republiki miał wielką przyjemność w wysłaniu oddziału okrętów na wody czarnogórskie. Falliéres dziękował przytem za przyjęcie okazane marynarzom francuskim.

Petersburg, 3 stycznia. (P). Minister spraw wewnętrznych zatwierdził ustawę związku rosyjskiego Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń.

Sofia, 3 stycznia. (P). Według wiadomości, nadchodzących z Bułgaryi południowej, wiele miejscowości dotkniętych jest powodzią. Przybór w rzekach wzrasta.

Komunikacya kolejowa Sofia — Konstantynopol przerwana.

Astrachań, 3 stycznia. (P). Zamieszczona w niektórych pismach wiadomość o zamknięciu w Astrachaniu wszystkich szkół muzułmańskich jest zmyślona, gdyż ani jednej szkoły nie zamknięto, lecz tylko zabroniono wykładu w tych szkołach trzem osobom, nie posiadającym do tego prawa.

Ateny, 3 stycznia (P.) Mówią, że przesilenie wywołane przez podanie się ministra spraw wewnętrznych do dymisyi jest już załatwione. Król przekonał prezydenta ministrów, że należy przyjąć dymisyę Trjantafilikosa, ponieważ dymisya całego gabinetu wywołałaby wielkie trudności. Rozmowa króla z prezydentem ministrów trwała trzy godziny.

Ateny, 3 stycznia (P.) Izba deputowanych wznowi dzisiaj sesyę.

Londyn. 3 stycznia (P.) W Northumberlad na gruncie konfliktu z właścicielami kopalni o 8 godzinny dzień roboczy 10,000 górników porzuciło pracę.

Budapeszt, 3 stycznia (P.) Członkowie partyi niezależności, z powodu Nowego Roku odwiedzili swojego przywódcę, ministra handlu, Franciszka Kossutha. Kossuth powiedział, że cesarz nie ma zaufania do zasad tej partyi i ten brak zaufania był przyczyną tego, że po rozpadnięciu się koalicyi, partyi tej nie powołano do utworzenia gabinetu. Najważniejsze wstępne warunki utworzenia samodzielnego banku były już zapewnione, ale rozłam w partyi wszystko unicestwił. Jeżeli partya będzie zmuszona do przejścia do opozycyi, będzie ona pracowała energicznie w obronie praw narodu.

Wiedeń 3 stycznia (P.) Wczoraj przybyła do Rieki (Fiume) chińska wyprawa naukowa z ks. Szung na czele. Członkowie jej powozami dworskiemi z przystani pojechali do pokojów, dla nich przeznaczonych.

Berlin 3 stycznia (wł.). Rozpoczęły się tutaj obrady zjazdu pruskiej partyi socyal-demokratycznej, które trwać będą przez 3 dni. Jednym z głównych punktów porządku dziennego zjazdu, jest sprawa organizacyi polskiej frakcyi.

Lwów, 3 stycznia (wł) Obchód uroczysty chopinowski odbędzie się tutaj w październiku. Paderewski ofiarował swój współudział w koncercie, na którym wykona jeden z najwspanialszych utworów mistrza. Na koncercie następnym Paderewski odegrać ma symfonię własną, dotychczas w kraju nieznaną.

Wiedeń 3 stycznia (wł.). W pociągu pośpiesznym, idącym z Wiednia do Krakowa, w przedziale klasy I-ej znaleziono podróżnego niewiadomego nazwiska, powieszonego. Przy denacie znaleziono kilka tysięcy rubli, co dowodzi, że samobójca pochodził z Królestwa Polskiego lub Cesarstwa. Wypadek przedstawia się nader zagadkowo.

Ateny, 3 stycznia (wł.). Król Jerzy przyjął dymisyę ministra spraw wewnętrznych, której zażądała Liga wojskowa.

Lwów, 3 stycznia (wł.). Sejm galicyjski zwołano na dzień 11-ty stycznia.

Londyn, 3 stycznia (wł.). Port Artur ma być ogłoszony portem wolnym.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 4 stycznia. (Wł.) Rokowania pomiędzy rządem niemieckim a przebywającym w Berlinie wysłannikiem Mulej Hafida, ministrem Benasus, w sprawie nowych koncesyj w Marokko, nie zostały zerwane, lecz uległy chwilowemu zawieszeniu do czasu dokładnego zapoznania się przez obie strony z urzędowym tekstem umowy w sprawie świeżo zaciągniętej przez rząd marokański pożyczki we Francyi. Umowa ta ma zawierać pewne punkty, ograniczające niemców w Marokko.

Berlin, 4 stycznia. (Wł.) Rozporządzenie austryackiego ministeryum do władz galicyjskich, aby przeciwdziałały bojkotowi towarów pruskich w Galicyi, wywołało silne zadowolenie w prasie niemieckiej.

Berlin, 4 stycznia. (Wł.) Prasa hakatystyczna oburzona jest, że polacy w Westfalii założyli niedawno pierwszy bank polski i ubolewa, że w tej do niedawna najbliższej germańskiej prowincyi wzrasta polskość coraz bardziej.

Berlin, 4 stycznia. (Wł.) Wbrew wiadomościom, że przysięga wierności, którą złożył nowy rząd kreteński królowi greckiemu, może zaostrzyć zatarg między Turcyą a Grecyą, zapewniają w kołach dyplomatycznych, że do faktu tego nie należy przywiązywać znaczenia, gdyż Turcya ograniczy się tylko na wniesieniu protestu.

Waszyngton, 4 stycznia. (Wł.) W Waszyngtonie odbyła się wczoraj konferencya sześciu największych potentatów kolejowych amerykańskich z prezydentem Taftem, w kwestyi wykonywania przez rząd kontroli nad kolejami. Wszelkie usiłowania skłonienia Tafta do niewnoszenia tej ustawy przed kongres, rozbiły się o zdecydowane stanowisko energicznego przeciwdziałania samowoli trustu kolejowego.

Pleszew, 4 stycznia. (Wł.) Sędzia śledczy w Pleszewie donósi, że aresztowany zbieg rosyjski Wawrzyniak, który powiesił się w więzieniu, nie był mordercą rodziny Wasilewskich.

OFIARY.

Na oddział łódzki T-wa opieki szkolnej.

Zamiast biletu na „podwieczorek taneczny" 5/I b. r., Fr Kamocki 3 rb.

Na ochronkę na Bałutach.

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Wincentego Zalewskiego, składa M. Łuba 10 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego.

Pawłowie Macinscy 2 rb

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazyum polskiego.

Dr. Mierzyński 3 rb — Janostwo Smarzyńscy 1 rb.

Na szkołę rzemiosł.
(przy ul. Wodnej).

Władysław Buczkowski 1 rb. — Janostwo Smarzyńscy 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Konstanty Zagrywa 1 rb — Janostwo Macińscy 1 rb

Na biedne wdowy.

Karol Weinert 1 rb.

Na Towarzystwo wpisów szkolnych

F. Wasilewski 1 rb

Na gniazdo Tow. opieki nad dziećmi.

Janostwo Macińscy 1 rb

Na Koło panien.

Janostwo Macińscy 1 rb.

Na budowę kościoła św. Stanisława Kostki.

W. Jarczyński 3 rb.

Na Pogotowie ratunkowe.

Janostwo Smarzyńscy 1 rb.

Na T-wo opieki szkolnej gub. piotrkowskiej.

Romanostwo Erbrich 1 rb. 50 kop.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
3/I 1 pp.	746.7	+ 4.6	90	Pn Z 3	Z dnia 3/I Temperatura max. +5.0° C. min. +0.4° C. Opadu 0.9
3/I 9 w.	749.1	+ 2.0	96	Pn Z 5	
4/II 7 r.	742.8	+ 1.5	100	Pd Z 5	

Rozkład pociągów.

Zimowy od dnia 28-go października.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.30, b) 7.00, c) 11.25, d) 2.15, e) 3.15, f) 6.10, g) 8.10.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę przy odprowadzeniu na miejsce wiecznego spoczynku drogich nam zwłok

ś. p. JANA OGRODOWSKIEGO

a w szczególności wielebnemu ks. Knapskiemu, sz. p. dyrektorowi, pp. ober-majstrom i majstrom Tow. akc. Ludwika Geyera i wszystkim, którzy w jakikolwiek bądź sposób okazali nam swoje współczucie, składają z głębi serca płynące „Bóg zapłać"

Żona i Rodzina. 7

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę

ś. † p.

Wincentemu Zalewskiemu

a w szczególności księdzu Wyrębowskiemu za słowa pociechy, ks. Gwoździńskiemu, Towarzystwu śpiewaczemu „Gloria" i Zgromadzeniu czeladników tokarskich — składają serdeczne „Bóg zapłać"

19 Pozostała **Żona i Rodzina.**

Z WARSZAWY.

* «Hromada».

Wiadomość o zamknięciu Towarzystwa ukraińskiego «Hromada» w Warszawie okazała się przedwczesną. Ministeryum spraw wewnętrznych poleciło tylko władzom miejscowym, by zbadano działalnosc Towarzystwa i wyjaśniono, czy zajmuje się obecnie kultem pieśni i muzyki ukraińskiej i czy utrzymuje jakiekolwiek stosunki z towarzystwami na Ukrainie. Nacyonaliści rosyjscy, którzy doprowadzili do zawieszenia towarzystw oświatowych polskich na Litwie i Rusi, obecnie zwrócili baczną uwagę na rozpoczęty ruch ukraiński, który, według ich opinii, wobec liczebności małorusinów, może stać się wielce niebezpiecznym dla państwa. Niebezpieczeństwo to jest tem pewniejsze, że ruch ukraiński potęguje się i rozszerza.

* Masowe aresztowania.

W domu № 25 przy ul. Krochmalnej w sobotę wieczorem jakiś kaznodzieja żydowski miał wygłosić mowę w synagodze. Zebrał się tam wielki tłum żydów. Nagle powstała wrzawa i rozległy się okrzyki: «policya!». Po chwili wkroczył komisarz VII cyrkułu w otoczeniu policyantów. Po rewizyi, która trwała 2 godziny, część osób obecnych uwolniono, pozostałych zaś, w liczbie przeszło 100 osób, przeważnie z młodzieży odprowadzono do cyrkułu. O godzinie 12-ej w nocy wszystkich uwolniono.

* Znaczna kradzież.

Z fabryki zegarków Anigsztejna (Towarowa № 68), skradziono zegarków na sumę około 10,000 rubli, oraz woreczek srebra wagi 30 funtów, wartości 2,000 rb. Złodzieje dostali się do fabryki przez okienko piwniczne od ulicy Towarowej, w którem przepiłowali kraty, następnie korytarzem piwnicznym przeszli do kantoru fabryki, skąd obładowani łupem wyszli tąż samą drogą.

* Rewizye.

W drukarni Kopytowskiego, mieszczącej się w domu przy ul. Nowy Świat № 47, w której drukuje się gazeta „Dzień", dokonano rewizyi. Rewizya nie dała żadnych wyników.

Również dokonano rewizyi w drukarni Władysława Lewińskiego na Krakowskiem Przedmieściu pod № 22, poczem aresztowano właściciela i cały personel drukarni. W zakładzie tym drukowano między innemi pismo rosyjskie „Warszawskoje Utro".

Z KRÓLESTWA.

Nowe przedsiębiorstwo. Tworzy się w Sosnowcu z jednym z najpoważniejszych przemysłowców na czele przedsiębiorstwo eksploatacyi piasków w pow. olkuskim na potrzeby kopalń Zagłębia. Piaskiem tym będą zasypywane próżnie podziemne, tworzące się po wybraniu węgla i powodujące po pewnym czasie zwalanie się gruntów, a niekiedy i budynków. Donosi o tem „Zagłębie".

Maryawici w uroczystościach. „Głos Płocki" pisze: „Płockie gimnazyum rządowe obchodzi corocznie świętem rocznicę otwarcia cerkwi w dawnej kaplicy gimnazyalnej w tymże gmachu. Otóż tegoroczną uroczystość cerkiewną, jaka się odbyła w zaprzeszły poniedziałek, uświetnił swą obecnością i modłami nowomianowany «biskup maryawicki» ks. Kowalski, w asyście Próchniewskiego, ks. maryawickiego.

Odol

Bezsprzecznie najdoskonalsze płukanie

2904 3

Towarzystwo Przeciwżebracze

prosi o zbieranie odpadków.

92 *Biuro, Cegielniana 72.*

Wyśmienite w smaku i dzięki temu zawsze niezwyciężone znane papierosy

T-wa Laferme „Carski Dubec"

10 sztuk 10 kop., 100 sztuk 1 rb. 2869 5

W sobotę 8 stycznia 1910 r. **w salach Teatru Wielkiego i Corso**

Wielki Bal Maskowy z Tombolą

dla zasilenia funduszów

Komitetu **Budowy Kliniki** dla biednych chorych.

Bilety wejścia w cenie Rb. 2 dla panów i Rb. 1.50 dla pań są do nabycia w aptece pp. Epsteina i Perelmana, Cegielniana 12, a w dzień balu w kasie teatru Wielkiego, od godziny 6-ej wieczorem. 2—2-1

Rzemieślnicze Tow. Śpiewacze „LIRA"

dorocznym zwyczajem urządza w czwartek, dnia 6-go b. m. w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 11

„CHOINKĘ"

dla dzieci członków i przyjaciół Tow. „Lira", urozmaiconą różnemi niespodziankami i zabawą „Króla Migdałowego".

Początek o godz. 3-ej po południu.

Zaproszenia oddzielne rozsyłane nie będą. 16

SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KOEDUKACYJNA

Jadwigi Zawadzkiej (Piotrkowska 103).

ma trzy miejsca wolne dla początkujących,

Szkoła gruntownie przysposabia do średnich zakładów naukowych, zwracając szczególną uwagę na stronę wychowawczą i poglądowość w nauczaniu.

Program obejmuje: religię i pogadanki etyczne, języki polski, rosyjski i niemiecki, arytmetykę, pogadanki rzeczowe i przyrodnicze, rysunek, kaligrafię, śpiew, slöjd, gimnastykę i zabawy pedagogiczne; na żądanie—konwersacya francuska.

Szkoła posiada najnowsze pomoce naukowe. Ilość dzieci ograniczona; opieka troskliwa. Zapisy codziennie o 11 do 2 ej. Lekcye 10 stycznia r. b. 14—2—1

Do wynajęcia od 1 stycznia r. p.

mieszkanie

składające się z **2-ch dużych pokojów i kuchni** z przedpokojem i sklepem, użyteczne na restauracyę, piwiarnię lub kawiarnię Gubernatorska 38. 2921

Do wynajęcia

dwa pokoje z kuchnią i przedpokojem (wodociąg i zlew). Ul. Lutomierska 17 2920—3—3

Rutynowany buchalter

obznajmiony ze wszelkiemi czynnościami biurowemi, obejmie za niewielkiem wynagrodzeniem administracyę domu, w różnych punktach miasta. Na żądanie poważne referencye. Oferty w adm. „Rozwoju" pod lit. B B. 2246—0

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie

Karpińskiej

poleca: Nauczycieli, Nauczycielki, Bony, sprowadza cudzoziemki. **Warszawa, Moniuszki 7, tel. 120-82.** 231?-6-3

Wielka niebywała wyprzedaż **Ubiorów męskich, damskich i dziecinnych** z najlepszych materyałów **z ustępstwem 50%.** **L. Kleinoth, Piotrkowska 99.** 8

Specyalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilisie.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz 114r

---

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746-r

---

Dr. S. KANTOR

Specyalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.
Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 pp. 1816

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

(senior / starszy)
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2½—4 pp. i od 7½—9 w. 1426r

---

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syfilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIEMOCE PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
powrócił.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr Ignatiew

Specyalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

---

Pierwsza Chrześcijańska

Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 76r

Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKĄ № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w. 1331

Dr. A. GROSGLIK

Zielona 5.
Choroby skóry i włosów (usuwanie **zbytecznych włosów za pomocą elektrolizy), weneryczne** i **dróg moczowych** Przyjmuje 8½—11½ r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568-d

---

Dr. Jan Pieniążek

sp. ch. **nosa, gardła i uszu**
przeprowadził się na
ulicę Piotrkowską 120.
Przyjm. od 11 do 12 w poł, i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano. 1350d

---

Dr med J. Leyberg

po wieloletnich studyach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m Łodzi, **Krótka № 5.**
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3½—4½; niedziele 9—1. 1489r

Dr. med.

Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku)
Choroby nerwowe i wewnętrzne
Do 10 rano i od 4—6½. 2251r

Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Przyjmuję codziennie od 8 — 1 w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł.
Dla pań osobna poczekalnia

Dr. B. Rejt,

ulica Srednia № 5. 149r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw. uniwersyteckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 11 r. i od 4½—6½ po poł. Południowa 23. 485d

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę
BENEDYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8½—12 r. i 5 — 7½ pp., panie od 4—5) 1761 r

Dr. D. Helman

POWRÓCIŁ.
Specyalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.
Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 5—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—10½ i od 6—8 Po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r 637r

---

Lekarz-Dentysta

DĄBROWSKI

mieszka: **Piotrkowska 97.** 1336r—

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. A. STEINBERG

BENEDYKTA Nr. 3
Zakład Ortopedyczne-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracya), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolezy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exem'y, lupus'u, favus'u i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznemi wysokiego natężenia (d'arsonvalizacya, choroby cukrowej, otyłości, zwapienia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącem powietrzem i światłem (czerwonem i fioletowem) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc etc 1280 r

---

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WEWN., DZIECINNE I KOBIECE. 1812r

---

Drobne ogłoszenia.

A!A!A! Wyjeżdżając sprzedam meble z kilku pokojów tanio: Kredens, 12 krzeseł, stół, otomana, szafy do ubrania, 2 łóżka z materacami, bieliźniarka z lustrem, toaletka, szafki nocne, umywalnia z marmurem, biurko, biblioteka, garnitur mebli, trema, obrazy, lampy i różne drobiazgi. Szkolna 23 m. 3. 5261 3 1

Bufetowa przyzwoita potrzebna do restauracyi w Zgierzu; posada do objęcia zaraz. Umowa na miejscu. Adres: Restauracya Rączkowskiego w Zgierzu, ulica Długa. 49—3—1

Bona niańka, czysta, łagodna z szyciem, skromnych wymagań, potrzebna zaraz do 2-letniej dziewczynki. Zgłaszać się: Lipowa № 36, Jarkiewicz. 18—2—1

Do sprzedania sześć mórg ziemi z nowymi budynkami. Wiadomość Stare Chojny, Atoni Rogacz 33—3—1

Fryzyerski subiekt potrzebny od 4 stycznia. Piotrkowska 200. 5483—3—2

Freblanka poszukuje lekcyi na godziny. Oferty w „Rozwoju" pod „Freblanka". 5484—3-1

Gram na fortepianie, przyjmuję zamówienia na bale i wesela, bardzo tanio. Pianista niewidomy Orzeszek, ulica Konstantynowska № 7 m 23. 22—3-1

Handlowiec z kilkoletnią praktyką szuka zajęcia. Polski i rosyjski posiada gruntownie, niemiecki i francuski słabiej. — Ukończył wyższą szkołę handlową w Krakowie. Oferty w adm. „Rozwoju" dla Z. K. 5377

Kawaler poszukuje mieszkania przy rodzinie zaraz. Oferty w „Rozwoju" pod T. S. 5427 3 3

Kobieta w starszym wieku, skromnych wymagań, potrzebna do służby do kawalera. Wiadomość Składowa № 12 m. 3 5431—3—1

Mamka zdrowa ze świeżym pokarmem potrzebna zaraz. Wiadomość ul. Pusta № 22, II piętro. 5147—3—3

Młody człowiek lat 19, władający językami w słowie i piśmie polskim, rosyjskim i niemieckim, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty pod lit. I. Sz. proszę składać w „Rozwoju". 5488

Nowootworzona pracownia sukien i okryć damskich przyjmuje obstalunki krawieckie. Widzewska 147 Wasielewska. 5474 2

Piec piekarski z miedzianym kotłem do sprzedania. Wiadomość w piekarni, Widzewska 105. 5485—3—1

Potrzebni zdolni stolarze na budowlane roboty. Ul. Pańska № 68 5451—3—3

Pianino czarne, prawie nowe, tanio sprzedam. Piotrkowska № 123, sklep galanteryjny. 5461—3—3

Potrzebne są zdolne panny do bluzek i podręczne. Piotrkowska 23 5482—3 3

Potrzebny zdolny czeladnik na rowery. Ulica Mikołajewska № 30 30—1

Potrzebny chłopiec, ulica Mikołajewska № 34 mieszkania № 9 32—2—1

Piekarnia w dobrym punkcie z powodu choroby do wynajęcia. Wiadomość ulica Rzgowska № 49. 24—3—1

Poszukuję obowiązku za stróża, posiadam świadectwa. Wiadomość Cegielniana 22, stróż wskaże 28—1

Poszukuję miejsca podręcznej w sklepie. Łaskawe oferty proszę składać w Administracyi „Rozwoju" pod H. 37—2—1

Pokój od 1-go stycznia. Nawrot № 72 I piętro 5493—3—1

Pokój umeblowany z opałem za 10 rb. do wynajęcia. Piotrkowska 102 m. 16 5467—2 2

Sklep kolonialny do sprzedania zaraz. Ulica Wązka № 30 w Dąbrówce 5472—3—3

Sklep kolonialny zaraz do sprzedania. Wiadomość róg Lipowej i Benedykta. 5460—3—3

Sklep kolonialny z maglem do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ulica Ciemna № 18, Radogoszcz 35—3—1

Sklep spożywczo dystrybucyjny w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą do sprzedania. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju" 27—4 1

Szopa na skład zaraz do wynajęcia. Wiadomość Widzewska № 109 20—1

Sklep oraz pokój i kuchnia zaraz do wynajęcia. Wiadomość Widzewska 109. 19—1

Są 2 pokoje umeblowane słoneczne zaraz do wynajęcia. Jest również mieszkanie przy rodzinie dla przyzwoitych osób. Ulica Cmentarna 3 m 8 5405—3—3

Ukończywszy 4 klasy poszukuję jakiegokolwiek zajęcia. Adres ul. Drewnowska 64 m. 1, Tarasiewicz. 36—3—1

Zaginął pies wyżeł ponter, maści żółtej. Ktoby wiedział o nim zechce mnie powiadomić lub odprowadzić go na Składową № 26 do stróża za nagrodą. 40—2 1

Z powodu choroby jest do odstąpienia magazyn kapeluszy damskich z całem urządzeniem, albo bez. Piotrkowska 73 pod firmą „Władysława". 5462—4 3

Zagubione dokumenty.

Józef Suchowicz zgubił paszport, wydany z gminy Rżew, powiatu łódzkiego. 5478—3—3

Jadwiga Zawierucha zgubiła kartę od paszportu, wydaną z fabr. Braci Bechtold. 38—3—1

Maryanna Kopka zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Pawła Dessurmonta. 31—3—1

Zaginął paszport, wydany z gm. Podolin, gub. piotrkowskiej, na imię Jadwigi Hodorowicz. 21—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Aleksandry Pipiak, wydana z fabryki Grohmana 39—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Elżbiety Karpińskiej, wydana z fabryki Juliusza Heinzla. 26—3—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Michała Kruszela, wydana z fabr. Grohmana. 25-3-1

Zaginął paszport na imię Adama Kasztelana, wydany z gm. Chojny. 29—3—1

Zaginął paszport na imię Władysława Szablewskiego, wydany z gminy Chocz, gub kaliskiej. 34—3—1

Zaginął paszport na imię Józefa Łasica, wydany z gminy Czajkowice, gub warszawskiej. 23—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Ignacego Deniaka, wydany z fabryki Allarta i S-ki. 5480—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Maryi Zuchowskiej, wydany z fabryki Kajzerbrechta. 5466—3—3

Zaginął paszport na imię Stanisławy Brzezińskiej, wydany z gminy Żytno, powiatu noworadomskiego. 5475—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Majchrzaka, wydany z fabryki Gampego. 5473—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisława Jaworskiego, wydany z fabryki Markusa Kochana. 5494—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Kazimiery Dzięgielewskiej, wydany z fabryki Poznańskiego. 5492—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Władysława Kazimierczaka, wydany z fabryki Schweigerta 5490—1

Zaginęła karta od paszportu na imię Jana Nerki, wydana z fabryki A. Ossera 5489—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Stanisławy Mroczkowskiej, wydany z fabryki K. Scheiblera. 5486—3—2

Zaginął paszport na imię Konrada Poławskiego, wydany z m. Węgrowa, gub siedleckiej 5495—3—2

Zaginął bilet wojskowy na imię Romana Smulskiego, wydany z gm. Lutomiersk. 5499 3 3

ZAGUBIONO 2926 3
świadectwo zaliczeniowe za № 62170 na sumę 665 rb. 26 kop., z przesyłki Łódź F.—Czaplino za № 120897, wydane mi przez ekspedycyę towarową dr. żel. Fabr.-Łódzkiej, w dniu 8/21 VII 08 r., które należy uważać za bezwartościowe. **L. Kulczycki.**

DOM

do sprzedania drewniany z oficyną murowaną w której mieści się piekarnia, egzystująca parę lat, przytem sklep spożywczy i sklep rzeźniczy. Cena 8,500 rb; dochód roczny 1,200 rb. Wiadomość w adm. „Rozwoju" 2918-3-3

6000 rb.

zaraz do wypożyczenia na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość u adwokata Antoniego Lipińskiego, Zawadzka 26. 2931

Kostyum maskaradowy

„Orchideja"
do sprzedania. — Zielona № 19, od godziny 12—1 i 8—10 wiecz. 11—3—1

BARDZO TANIO

8 sukien balowych i wizytowych i kostyumy

do sprzedania.
Piotrkowska 115 m. 16. 1 3-1

Nagrody 10 rubli!
Jadąc tramwajem № 10 od Południowej do Andrzeja, lub idąc ul. Piotrkowską do Benedykta, zgubiono 50 rb. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za nagrodą 10 rb.: Południowa № 4, I piętr., m. 2 10—3—1

Ból głowy i Migrenę
natychmiast usuwa

Migreno-Nervosin

Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skł. aptecz. tylko **oryginalnych** proszków po **10 k.** szt. — Pudełko **1.20 k.** Główn. skł. Tow. Akc. L. Spiess i Syn 2761r100

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniedbaną edukacyą. Długa 83, I piętro. 9514—d—16

Nauczycielka

polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcyi. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycyi. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju" pod Z. Z 2463-d 0

Przyjmuję nadrabianie pończoch.
MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
2-gie piętro.
1111-d

Towarzystwo Akcyjne

„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“

w Zgorzelicach.

Maszyny parowe

z precyzyjnem stawidłem wentylowem, o ruchu przymusowym.

Jeneralne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI

Łódź.

1915—d

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Swiatło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego

WÓLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyńcze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płaca za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokiem napięciu (Arsonvalizacya). Elektroliza, masaż wibracyjny i leczenie gorącym powietrzem Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½ do 1½ po południu. 2145r

Wina Chasta

Czerwone od 40k.-1rb. 25k. za but.
Białe od 40k.-1rb. za but.
Deserowe od 80k.-2rb za but.

są naturalne i odznaczają się wyborowym smakiem.

Skład w Łodzi ulica Piotrkowska №99

PIECE ŻELAZNE systemu powolnego spalania,

różnych wielkości, ozdobne i żebrowe, wyłożone cegłą ogniotrwałą.

WYRÓB WŁASNY.

Zalety: Oszczędność na opale, równomierne i łagodne ogrzewanie, łatwe regulowanie ciepła, zbyteczne codzienne podpalanie, prosta i trwała konstrukcya, obsługa najprostsza.

- - Najlepszym, najtańszym opałem jest drobny koks. - -

Poleca i posiada stale na składzie

w WARSZAWIE

EBERHARD, WOLSKI i S-ka

Szara 12, Telefon № 1606.

ORAZ SKLEP **ZAKŁADÓW GAZOWYCH**

Erywańska 3 Telefon № 7780 2893-6-2

Do Apretury H. Kunkla i Vetterleina

potrzebni są na nocną zmianę: walker, pracz. gumiarz, susarz, strzygacz, preser i inni podręczni robotnicy.

Zgierz, ul. Zegrzańska № 152, dom Neumana. 2939-3

Do sprzedania

rasowe szczenięta

pontery, po dobrych psach w polu, pieski po rb 10, suczki po rb. 5 Zamawiać można do dnia 6/I 1910 r, od 3 do 5 pp. Ulica Mikołajewska 22 m. 24. 2917 3 3

KOTŁY.

Są do sprzedania kotły w bardzo dobrym stanie, obecnie czynne:

Jeden **Kornwalijski**, pracujący przy ciśnieniu 10,5 atmosfer, 67,5 kw. mtr pow. z podgrzewaczem wody i przegrzewaczem pary 20,8 kw. mtr pow., 3 kw. mtr. pow. rusztów.

Dwa **Wodnorurkowe**, po 150 kw. mtr pow. z przegrzewaczem 38 kw mtr na 11 atmosfer, 3,67 kw. mtr pow. rusztów.

Trzy **Tischbeinowskie**, na 7, 7 i 6 atmosfer, 180, 180 150 kw. mtr. pow, 3,1, 3,1 i 2,85 kw. mtr. pow. rusztów.

Reflektanci zechcą złożyć swe adresy w Administracyi „Rozwoju“ pod literami R. S. 2833—3—3

Instytut języków nowożytnych D-ra KUMMERA.

Kursy zatwierdzone przez Ministeryum Oświaty.

Nowe wykłady języków:

rosyjskiego,
niemieckiego,
francuskiego i
angielskiego

dla początkujących i zaawansowanych.

Południowa 3. **Piotrkowska 16.**

2846—9—8

ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA WZAJEMNEGO KREDYTU

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszelkich informacyi w zakres czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków Towarzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych od dnia lokacyi do dnia podniesienia, a mianowicie: na każde żądanie 4%, z 3-miesięcznem terminem 4½%, z 6-miesięcznem 5% i od całorocznych 6% 2306 18-16

LEOPOLD STOLKIND & Co.

w Moskwie.

MYDŁA KWIATOWO-GLICERYNOWE

w różnych zapachach.

MYDŁA TUALETOWE

„DECADENCE“ — KONGO — METAMORFOZA
MŁODZIEŃCZA SWIEŻOŚĆ—WIECZNA URODA.
„IDEAL.“

2803

Reprezentacya: **W. KREMKY & Co, Warszawa**
MARSZAŁKOWSKA 81, tel, 23

Redaktor odpowiedzialny **St. Łąpiński.** W tłoczni „Rozwoju“, Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**